

# Ania Wiktorowicz, Modlitwa

Ile muszę modlić się, abyś mnie wysłuchał?  
Połamalam życie me, jestem taka krucha...  
Ile trzeba drogi przejść, aby dojść do celu?  
Przecież sama dobrze wiem, dojdzie tam niewielu.  
Ile mam uронić łez, aby przestać szlochać?  
Ilu jeszcze weźmiesz tych, których bardzo kocham?  
Skąd mam tyle siły mieć, by na niebie błysnąć,  
By na szczyty jeszcze wejść, życiem się zachłysnąć?  
Gdzie odnaleźć mogę się? - dziś do Ciebie wołam.  
Połamalam skrzydła swe, unieść się nie zdołam.  
Wszak mówiłeś kiedyś że, droga nie jest prosta  
Lecz ja nadal walczę chęć i marzeniom sprostać...  
Ile jeszcze minie dni, nim mój księżyc zgaśnie?  
Powtarzałeś zawsze mi, że to miłość właśnie...  
Jak przekonać siebie że, na nic moje żale?  
Że czasami lepiej jest, gdy nie słuchasz wcale...  
Ile muszę modlić się, abyś mnie wysłuchał?  
Połamalam życie me, jestem taka krucha...